

Basen musi jeszcze poczekać

Data publikacji: 22.06.2016 13:35

Ciągle nie ma decyzji w sprawie zakupu przez wiślański samorząd terenów, na których obecnie znajdują się niecki basenowe. Gmina jest chętna, pieniądze mają się znaleźć, ale na przeszkodzie stanęły bariery biurokratyczne.

W maju na sesji rady miejskiej Wisły miał pojawić się punkt związany z zakupem od Ośrodka Przygotowań Paraolimpijskich Start terenów obecnego basenu. Obiekt od kilku lat stoi nieużywany, teren zarastają krzaki, a całość popada w ruinę. Miesiąc temu miały zapaść istotne decyzje odnośnie zakupu basenu przez gminę, tak się jednak nie stało.

Nie mogę zagwarantować, że nastąpi to jeszcze w czerwcu – przyznaje Tomasz Bujok, burmistrz Wisły. Choć w tym miesiącu zaplanowano dwie sesje – jedna odbędzie się dzisiaj po południu a kolejna 30 czerwca – to w harmonogramie obrad próżno szukać tematu związanego z basenem. Dlaczego? **Brakuje w tej chwili decyzji nadającej numer działkom, które mamy kupić. Jesteśmy cały czas w kontakcie z prezesem Startu.** - wyjaśnia burmistrz. Decyzja radnych jest kluczowa dla całej inwestycji, bo to od nich będzie zależał zakup całego terenu.

Mimo to burmistrz zapowiada, że prace nad przyszłą inwestycją trwają. **Niezależnie od tego, my swoje prace realizujemy, kwestie koncepcyjne są domknięte w całości, teoretycznie to opóźnienie póki co na razie jeszcze nie komplikuje.** - mówi.

Gmina w kontakcie jest także z konserwatorem zabytków, który również wskazywał swoje zalecenia do przyszłej inwestycji. Teren, którego dotyczy umowa ma powierzchnię 1,8 hektara. Koszt zakupu przez gminę ma wynieść niespełna 1,5 miliona złotych. Kwota ma być rozdzielona na raty, w tym roku gmina wyda pół miliona złotych, kolejne pieniądze wydane zostaną na dwa najbliższe lata.

JB

Pisaliśmy:

[Wisła w maju kupi basen?](#)

[Wisła - radni pytają o basen](#)

[Wisła - bój o basen](#)